Nr 104.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Września v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 24 sierpnia.

Dnia 22 sierpnia w uroczyste dla Rossyi święto Koronacyi CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWEY JEYMOŚCI, jak w Prawowiernych, tak i we wszystkich innych świątyniach Stolicy, odprawione zostały solenne do Boga modlitwy, za długowieczność CESARSTWA ICHMOŚĆ i całego Nayjaśnieyszego Domu. Wieczorem miasto było oświecone, a przed 2gim Kadeckim Korpusem spalony został, przez samychże Kadetów sporządzony i z odznaczającym się gustem ułożony fajerwerk, któremu prześliczny spokoyny wieczor sprzyjał.

— Dnia 24 sierpnia o 10 godzinie zrana spuszczona została na wodę, założona 3go grudnia 1832 r. i zbudowana w główney Admiralicyi 44-działowa fregata „Dianna.“ Budownikiem jey jest Okrętowy Inżynier Podpółkownik *Głazyrin*, Kommendantem, Kapitan-Leytnant Xiąże *Kekuwatow*. Długość tey fregaty jest 159 futow 2¾ diuymow, szerokość 41 f. 6 d. głębokość intruma 12 f. 8 diuymow.

Ukazy Rządzącego Senatu.

JEGO CESARSKA MOŚĆ Naywyżey rozkazać raczył nie przyymować do żadney w Cesarstwie służby, ani przypuszczać do uczestnictwa w wyborach szlacheckich, Xiążęcia Władysława Lubomirskiego, który miał udział w byłym rokoszu, do poźnieyszey uwagi Zwierzchności.

— Stosownie, do Naywyżey potwierdzonego postanowienia Kommitetu do spraw Guberniy od Polski powróconych, zabroniono przeznaczać do służby i przypuszczać do szlacheckich wyborow zamieszanych do byłego buntu rodakow z Gubernii Grodzieńskiey: Jana Zachwatowicza i Hilarego Olizarowicza.

— Równymże sposobem, na mocy Naywyżey potwierdzonego postanowienia Komitetu do spraw Guberniy od Polski powróconych, zabroniono przeznaczać do służby Państwa i przypuszczać do uczestnictwa w wyborach szlacheckich, obywatela Wołyńskiey Gubernii Fryderyka Wielhorskiego, do poźnieyszey uwagi Zwierzchności mieyscowey (*Gaz. Sankt-Petb.*)

— Przez ukaz d. 16 sierpnia, Rządzący Senat ogłosił, że negocyant *Jens Koch*, uznany został vice-konsulem pruskim w *Lipawie*.

— Donoszą z *Moskwy* pod 15 sierpnia: „D. 11 t. m., w stolicy tuteyszey, odbyło się położenie węgielnego kamienia Kościoła Katolickiego francuzkiego. Pobożny ten obrząd, zaszczycony był obecnością JO. Xięcia *Golicyna*, Jenerał-Gubernatora Wojennego, JW. *Nebolsina*, Gubernatora Cywilnego, i różnych urzędników wyższych. Kościoł katolicki francuzki powstaje ze swych rozwalin, gorliwością swoich parafian i parocha, a nadewszystko hoynością NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, Który ku ich pomocy raczył dozwolić pożyczki 50,000 r., na przełożenie Xcia Jmci Wojennego Jenerał-Gubernatora *Golicyna*. Odbudowanie to ma kosztować do 100,000 r. as.

„Osoby, któreby chciały przyłożyć się do tego dzieła pobożności, zechcą się adressować „do administracyi syndikalney kościoła katolickiego francuzkiego w Moskwie.“ (*J. d. S. P.*)

— *Rosienie.* —

Dnia 22 z. Sierpnia, w rocznicę nayradośnieyszą Koronacyi NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, po odbytey paradzie kościelney na Głównym Rynku miasta Rosień, Woyskowi i Cywilni Urzędnicy i Dworzaństwo, udali się na Mszą ś.

Po odśpiewaniu dziękczynnych modłów z przyklęknieniem i po zaniesieniu w podniesionych głosach prośb, o długie lata dla CESARZA JEGOMOŚCI, CESARZOWEY JEYMOŚCI i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU, przez Protojereja Kurlandzkiego Ułańskiego Półku, miana była stosowana do uroczystości dnia tego mowa.

Po czém przez Rosieński Ratusz Mieski przygotowana była na rynku mieskim obfita uczta, dla niższych rang kwaterującego w Rosieniach Półku i wszystkich obywateli miasta. Grzmiące Ura! i radośne okrzyki zgromadzoney ludności przeciągnęły się do wieczora.

A tym czasem miasto zostało już oświecone: Szkoła Żydowska illuminowana z wielkim gustem: śpiewane były, po odprawionych modłach, z towarzyszeniem muzycznych instrumentów, pochwalne psalmy, podług obrządku Izraelskiego.

O godzinie 8mey wieczorem, rozpoczął się przygotowany przez Dworzaństwo Powiatu Rosieńskiego wspaniały bal, na którym znaydowało się do 500 osób płci obojey i z zapałem pod czas obfitey wieczerzy wzniesione były poświęcone toasty za zdrowie NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU.

Połock dnia 11 lipca.

Dnia 9go lipca Połoccy, Greko-Rossyyskiego wyznania, mieszkańcy, ucieszeni zostali przybyciem Nayprzewielebnieyszego *Smaragda*, w którego Osobie przywraca się starożytna Biskupia dostoyność w Połocku. Wiadomo jest, iż od czasu zaprowadzenia Chrześciaństwa w Rossyi, w Połocku, bez przerwy trwała, Katedra Prawowiernych Biskupów: już w końcu XVI wieku niektórzy Biskupi zachodnich Greko-Rossyyskich cerkwi, uciemiężani przez Polskie Rzymsko-Katolickie Duchowieństwo, przystali na przyjęcie unii z kościołem zachodnim. Od tego czasu, zdawało się, iż Połocka Biskupia Katedra, na zawsze dla Greko-Rossyyskiey Cerkwi straconą została: Wiara Prawowierna, od czasu do czasu nieznacznie znikała na całey Biało-Rusi i w Litwie; ledwo kilka tysięcy, w opłakane prześladowania czasy utrzymało Wiarę przodków, i zachowało ją aż do tego czasu.

Ale Prawowierna Cerkiew, pozbawiona Pasterza, pozbawioną została, i nie mogła już powrócić do pożądaney wspaniałości. Panujący teraz Prawowierny CESARZ JEGOMOŚĆ, troskliwy o pomyślność Prawowierney Cerkwi, zwrócił Monarszy wzrok Swóy, na smutne położenie Greko-Rossyyskich Cerkwi w tych krajach. Oprócz wielokrotnych uposażeń wyświadczonych przez MONARCHĘ Naszego, dla tuteyszego Prawowiernego Duchowieństwa, rozkazał nakoniec przywrócić dawną Biskupią Prawowierną Stolicę w Połocku; jako przywiązany do swoich dzieci Oyciec, Sam wybrał zpośród Duchowieństwa Pasterza, i Sam obwieścił nas wiadomością o pasterskich jego zaletach. Z jakąż niecierpliwością oczekiwała, i z jak gorliwém uniesieniem spotykała, nieliczna Połocka trzoda, swojego Pasterza i Oyca! Cerkiew Soborna Świętego Nikołaja, wzniesiona przez Jezuitów, a dziś na Prawowierną obrócona, napełniła się Chrześcianami wszystkich

wyznań. Rossyyski Pasterz z właściwym sobie duchem łagodności i tolerancyi, obracał pełną miłości bliźniego, mowę swoję do wszystkich, a wyłącznie do jedno-plemiennych braci naszych Chrześcian Greko-Unitskiego wyznania, i dla wszystkich błagał o błogosławieństwo Boże! Na samym pierwszym kroku, Pasterz nasz już usprawiedliwił Monarsze o sobie mniemanie, zgodnie z żądaniem naszém, uyrzeliśmy w nim, dobrego Pasterza, gorliwego w wierze, surowego Cerkwi Prawowierney obrońcę, łagodnego Oyca i Zwierzchnika.

Zaraz, za swoim przybyciem, obeyrzawszy Cerkwie Połockie 11 lipca, Nayprzewielebnieyszy *Smaragd*, zwiedził Greko-Unitskie Seminaryum, znaydował się w niém na publicznych examinach, i sam zadawał uczniom pytania, do ich pojęcia stosowne. Day Boże, ażeby się ziściły oczekiwania nasze, ażeby zgoda zobopolna Duchowieństwa naszego z Unitskiém posłużyła za osnowę do zgody i jednomyślności pomiędzy Prawowierną Cerkwią, a wszystkiemi wyznaniami, i żeby ustało nakoniec rozróżnienie, pomiędzy pokrewnémi cerkwiami, przez ducha nietolerancyi zaprowadzone. (*Sankt-Peter. Wiadom.*)

Prussy.

Berlin dnia 3 września.

J. K. W. Xiążę *Wilhelm Adalbert* wyjechał do *Schwedt*.

II. KK. WW. Xiążę i Xiężna *Cambridge* tu przybyli.

Przybyli tu: Jen. Por. Jen. Insp. fabryk broni, lania dział, prochu i artylleryczynych warstatow *Braun* z *Neissen*. Rzeczywisty Radźca Tayny i Szambelan, Baron Alexander *Humboldt*, z *Wittenberga*. Xiążę Włodzimierz *Golicyn* z *Królewca*. Cesarsko-Rossyyski Jen. Maj. *Sumarokow* z *Królewca*. Wyjechał, Xiążę Alfred Konstanty *Salm-Salm* do *Drezna*.

— Dnia 4 —

J. K. W. W. X. *Meklenbursko-Strelitzka*, z *Neu-Strelitz* do *Rumpenheim* tędy przejeżdżała.

Jen. piech. Dowodzący Korpusem Gwardyi, Xiążę Karol *Mecklenburg-Strelitz*, przejeżdżał tędy z *Drezna* do *Schwedt*.

Przybyli: Cesarsko-Rossyyski Vice-Kanclerz, Minister Spraw Zewnętrznych, Hrabia *Nesselrode*; Jen. Maj. Orszaku N. Cesarza Jmci Rossyyskiego *Mansurow* z *Lubeki*. Wyjechał, Jen. Maj. Dowódzca 14tey brygady Landwehru *Reckow* do *Düsseldorfu*.

— Dnia 6 —

Król Jmć Cesarsko-Rossyyskiego Radźcę Stanu *Ledeboura* w *Dorpacie* udarował orderem *Czerwonego-Orła* 4tey klassy.

II. KK. WW. W. X. Dziedziczny *Mecklenbursko-Schweriński* i W. X. *Mecklenbursko-Schwerińska* przybyli z *Ludwigslust* i wysiedli w pałacu królewskim do pokojow dla II. WW. przygotowanych.

Przybyli Cesarsko-Rossyyski Jen. Por. Xiążę *Koczubej* z *Drezna*. Cesarsko-Rossyyski Vice-Kanclerz i Minister stosunkow zewnętrznych, Hrabia *Nesselrode* wyjechał do *Czech*. (*All. Pr. St. Zeit.*)

Hiszpania.

Madryt dnia 16 sierpnia.

Infant *Don Francisco de Paula* jest tu d. 22 b. m. z małżonką swą z wód *San Sebastian*, z powrotem spodziewany.

Gazeta Nadworna Madrycka donosi z *Lisbony* pod 9 sierpnia: „Wydane przez Xięcia *Braganza* rozporządzenia z d. 5 b. m. ogłasza wszystkich duchownych świeckich i zakonników, którzyby opuścili swe urzędy dla udania się za *Don Miguelem*, takowi mają, prócz kary, utracić wszelkie prawa do swych urzędów; klasztor, któryby im dał przytułek, ma bydź zniesiony, a jego posiadłości na dobro narodu skonfiskowane; Prałaci, którzyby ich przyjęli, uważani będą za spólników zbrodni.“

„Drugiém rozporządzeniem z teyże daty, wszystkie Arcy-Biskupstwa i Biskupstwa, potwierdzone przez konsystorz Rzymski na propozycyą Rządu *Don Miguela*, jak i wszystkie udzielone przez tenże Rząd godności duchowne, uważane są za nieważne. Osoby piastujące te godności i urzędy mają zrzec się dotychczasowych swych tytułów, w przeciwnym razie uważane będą za buntowników.“

Trzeci dekret rozkazuje, aby wszyscy teraźnieysi nowicyusze, oddaleni byli z klasztorów, i aby nie przyymowano nowych, niemniey, aby duchowne poświęcenia nie były już udzielane; zarazem zapewnia się urządzenie seminaryów dla wychowania młodzieży, poświęcającey się stanowi duchownemu, jak tylko okoliczności na to pozwolą.“

„Czwarte rozporządzenie znosi wszystkie duchowne patronaty i upoważnia tylko rząd do udzielenia wszelkich urzędów.“

„Piąte rozporządza, aby w kościołach dzwoniono tylko dla wezwania na mszę i nabożeństwo.“

„Gazety tuteysze z dnia 7, 8 i 9 sierpnia, zawierają prócz tego mnóstwo innych rozporządzeń, przez które urzędnicy wszystkich klass są oddaleni, a inni w mieyscu ich mianowani. Stolica byłaby zupełnie spokoyna, gdyby wnowych środkach więcey widziano rękojmi domowey zgody. Energia władz mieyscowych w zmnieyszaniu i przytłumianiu nadużyć, zupełnie jest w sprzeczności z ostremi i nadużywającemi zasadami wyższych dekretów.“

Taż sama gazeta donosi z *Matozinhos* z dnia 4 sierpnia, że 12,000 woyska, które pod dowództwem Marszałka *Bourmont* i pod osobistemi rozkazami *Don Miguela*, jest w pochodzie ku *Lisbonie*, i ma się jeszcze po drodze prócz z armią Hrabiego *Almer*, złączyć z 8000 weteranami, którzy znaydują się w swych domach za urlopami, i rozporządzeniem *Don Miguela* zostali na powrót przywołani. Zostawiony przed *Porto* korpus 8000 woyska, ma uważać załogę tego miasta i zasłonić gościniec do *Braga* wiodący.

Vittoria 15 sierpnia.

Infant *Don Sebastian*, prędzey, niż się spodziewano, powróci do *Madrytu*: oczekują go d. 27 b. m. z *Cestora* w *San Sebastian*; nie znamy powodu tey nagłey zmiany. Z jedney strony obrót, jaki rzeczy w Portugalii wzięły, a z drugiey strony niepomyślny stan zdrowia Króla, dostatecznie zdają się wyjaśniać konieczność jego powrótu. Wszystko, co gazety Francuzkie pisały o podstawach do uznania *Donny Maryi*, które nasz rząd miał proponować, jest tak nie prawdziwe, jak zwycięztwo naszey Kólowey i zmiana Ministrów. — O Margrabim *Las Amarillas* i o Xięciu *San-Fernando* tak mało jest mowy, jak o odwołaniu *Calomarde*. Śmierć tylko *Ferdynanda* byłaby jedynym powodem do zmiany rzeczy w naszym rządzie. (*Gaz. War.*)

Francya.

Paryż dnia 24 sierpnia.

Messager zawiera następujące oświadczenie: „PP. *Laffitte*, *Oddillon-Barrot* i *Arago* upoważniają nas do zapewnienia, że doniesienie o rozmowie, którą mieli dnia 6 czerwca 1832 z Królem, w piśmie: *Deux Ans de régne*, tak w tém, co mówi sprawozdawca, jak wtém, co kładzie w usta wspomnionych osób, zupełnie jest fałszywą: mianowicie zaś słowa, przypisane Panu *Oddillon-Barrot*, względem programatu ratusza. P. *Oddillon* oświadcza ze swey strony, że wyrażenie, które mu kładą w usta podczas pobytu w *Rambouillet* i podróży do *Cherbourga*, przeciw *Karolowi X*, zostały szkaradnym sposobem przeistoczone. Co się tycze Pana *Laffitte*, jest on bardzo oburzony z powodu roli, którą mu w ostatnich ośmiu dniach przed wystąpieniem z ministeryum przypisują. Słowa i czynności, które mu przypisują, są w naywyższym stopniu potwarcze. Czeka on tylko upoważnienia dla dania dowodów przez akta.“

Gazette de France opowiada, że *Karol X* rzekł w *Pradze* do pewnego byłego Ministra Fran-

cuzkiego: „Móy kochany C! (*Chateaubriand?*), jesteśmy politycznie umarli, pamiętay WPan tylko o moim wnuku." Taż gazeta zapewnia, że Hrabia *Villèle* i Vice-Hrabia *Chateaubriand*, ci dway za przeszłego rządu przeciwnicy, których rozdwojenie rozstrzygnęło los restauracyi, teraz żyją z sobą w zgodzie, i że ostatni, podczas, pobytu swego w *Pradze*, oddał świetną sprawiedliwość wielkiemu talentowi Hr. *Villèle*.

Wczorayszy artykuł w *Journal des Débats* względem spraw Portugalskich, rozjątrzył wszystkie gazety oppozycyyne.

Wkrótce przed tuteyszym sądem wprowadzony będzie nader interessowny proces. Przed kilku laty, niejaka Panna *M*.... poszła za Pana *L*.... Będąc młodą i niewinną, nie znała właściwego znaczenia związku małżeńskiego: jakoż przez długi czas była bardzo kontenta ze swego ładnego małżonka. Z czasem jednak jey młode przyjaciółki oświeciły ją w tym względzie; porównywając swego męża z innemi mężczyznami, spostrzegła, że okropnie była zwiedzioną; była wprawdzie zamężną, lecz małżonek jey nie był mężczyzną, tylko młodą panienką! Nieszczęśliwa żąda teraz od sądów, aby rozwiązane zostało to małżeństwo. Proces ten przypomina zdarzenie przed kilku laty zaszłe w *Londynie*, gdzie przez długi czas młoda aktorka teatru *Covent-Garden* była przez całą młodzież ubóstwianą, i zawracała swym czcicielom głowy, aż nakoniec po śmierci jey poznano, że ta piękna aktorka, była mężczyzną.

U tuteyszego xięgarza *Paulin* wydzie wkrótce Parlamentarska historya rewolucyi Francuzkiey w 15 tomach. (*Gaz. War.*)

— *Dnia 26* —

Królowa *Donna Marya* i Xiężna *Braganza*, były wczora z odwiedzeniem u Królewskiey Familii.

— Wielu znakomitszych legitymistów zgromadziło się wczora na przedmieściu *St. Germain*, dla naradzenia się nad subskrypcyą, na zakupienie położonego w gaju *Boulońskim* zamku *Bagatelle*, który był posiadłością Xięcia *Bordeaux*.

— Doktor *Deneux*, który Xiężnę *Berry* do *Palermy* przeprowadzał, tu powrócił. Potwierdził on to, co były gazety doniosły, że on i towarzysz jego podróży, Xiądz *Sabatier*, między *Neapolem* a *Rzymem*, od zbóyców zrabowani zostali; Xiędzu tylko brewiarz zostawili.

— P. *Raspail* z więzienia *S. Pelagii* przysłał pisemko do gazet republikańskich, w którém oświadcza, że Kommissarza policyynego *Lenoira*, za samowolne jego uwięzienie i złamanie praw wolności osobistey, sądownie poszukiwać będzie.

— Panna *Boury*, która w sprawie o wystrzał do Króla zpistoletu, w listopadzie r. z. na moście *Pont-Royal*, jako główny świadek wzięta, i tak często w owym czasie w gazetach wspominana, w książeczce pod tytułem *Pamiętniki*, opisanie życia swojego na jaw wydała.

— W *Metz* dzień 22gi t. m. spokoynie przeszedł: Mer cofnął zakaz wystawienia sztuki *l'Incendiaire*, i wydał odezwę do mieszkańców, przez którą wszelkie pobudki do nowych rozruchów uprzątnął.

— Gazeta *Sentinelle de Bayonne* donosi z *Korunny* pod 10 sierpnia: „Od dwóch dni stoi w porcie naszym, z *Portugalii* przybyły parochod, na którym się Arcy-Biskup i Biskup z *Bragi* do *Anglii* udają. Oprócz nich znayduje się na tym statku wiele innych osób, do strony *Don Miguela* przywiązanych Portugalczyków; dziś w dalszą podróż wypłynąć mają.

— W *Sewilli* wystawiono nową szkołę walki byków: pierwszy nauczyciel będzie miał 1,200, drugi 800 realow roczney płacy. Wszystkie miasta Hiszpanii, w których będą się utrzymywały tego rodzaju widowiska, mają składać się co rok po 120 realow, na utrzymanie tey szkoły.

— *Dnia 27* —

Król wczora przed południem o godzinie 11tey, w towarzystwie Xięcia *Nemours* wyjechał w podróż do *Cherbourga*. W orszaku J. K. M., prócz adjutantów, znayduje się tylko Minister morski. Minister handlu w stolicy pozostał.

— Podług *Messager des Chambres*, Królowa *Donna Marya*, w towarzystwie Xiężny *Braganza*, dziś (d. 27) rano, do *Havre* wyjechała, zkąd do *Lisbony* ma płynąć. Królowa dziś ma nocować w *Rouen*, a jutro wieczorem w *Havre* stanąć, gdzie w admiralicyi mą przemieszkiwać. *Donna Marya*, nie *incognito* jedzie, ale jako Monarchini Portugalska. Statek portugalski, na którym do *Portugalii* ma płynąć, co godzina w *Havrze* jest oczekiwany.

— Dzisieyszy *Monitor* zawiera wczora datowane rozrządzenie Królewskie, przez które Ministrowi morskiemu czasowie powierzony portfel ministeryum woyskowego, znowu mu odjęty i Marszałkowi *Soultowi* powrócony został. Marszałek w *Cherbourgu* przybędzie do Króla: nocuje on dzisia w *Chateauroux*. Wrozkładzie podróży królewskiey, zdaje się, zaszły niejakie odmiany.

— Sprawujący interessa Niderlandzkie; P. *Fabricius*, miał wczora długą konferencyą z Cesarsko-Rossyyskim Posłem.

— Konwencya pocztowa, w czerwcu d. 14 między *Anglią* i *Francyą* zawarta, przez obie strony zaratyfikowana, i ratyfikacye w *Londynie* między Xięciem *Talleyrandem* a Jeneralnym Pocztmistrzem Angielskim Xięciem *Richmond* wymienione.

— Członek Akademii Francuzkiey i Professor Literatury, P. *Laya*, umarł tu, mając wieku lat 73.

— Prezydent Kommissyi, przez Rząd do *Algieru* posyłającey się, Jen. Por. Hrabia *Bonnet*, dnia 20 t. m. do *Marsylii* przybył, skąd członkowie Kommissyi do *Algieru* popłyną. Mówią, że siądą na tenże okręt (*Agata*), który dla Xiężny *Berry*, z takiemi wygodami był urządzony.

— W Departamencie *Dolney-Sekwany* wolny jest przywoz i wywoz ziarna i mąki przez urząd celny obwieszczony.

— Na giełdzie rozeszła się dziś nowina, że Król Neapolitański narodowi swojemu dał konstytucyą.

— Marszałek *Gérard*, o którym dawniey mówiono, iż niezwłócznie inspekcyą pięciu obozow ćwiczeń miał odbydź, towarzyszy Królowi w podróży do *Cherbourga*.

— Niektóre gazety departamentowe, jak np. *France-Méridionale* i *Journal de l'Aube*, które za rządów *Perrier* były ministeryalnémi, zaczęły od niejakiego czasu powstawać przeciw teraźnieyszemu ministeryum.

— Mer miasta *Metz*, P. *Bompard*, z przyczyny rozruchow, nie dawno w mieście tém zdarzonych, urząd swóy utracił.

— Professor, *Saint-Marc-Girardin*, wyjechał do *Niemiec*, z poleceniem ministeryum publicznego oświecenia, poznania urządzenia szkół mieskich i realnemi zwanych.

— Liczba do *Calais* przybywających podróżnych, zawsze jeszcze jest znakomitą: w tygodniu od 13go do 20go sierpnia była 1,477.

— Za parochody *Garonne* i *Gironde*, przeznaczone na statki pocztowe pomiędzy *Algierem* i *Toulonem*, Rząd zapłacił 965,000 fr.

— Parochod *Crocodile*, 25 t. m. powiozł z *Tulonu* do *Algieru* 114 passażerów i 300,000 fr.

— *Dnia 28* —

Król w podróży swey zawczora około 7mey wieczorem przybył do zamku *Bizy*, gdzie będzie miał pierwszy nocleg. Gwardye narodowe mieysce po drodze leżących były przez Króla oglądane i wykonywały ćwiczenia.

— Królowa pojutrze dopiero stolicę opuści i 1go września w *Cherbourgu* z Królem się zjedzie. Tu zabawi do 6go, ztamtąd 6go do *Caën* pojedzie, i znowu się z N. Małżonkiem zjedzie. Do *Rouen* Królowa dniem pierwiey przed Królem przybędzie, zkąd oboje razem na powrót do *St. Cloud* wyjadą, i dnia 12 tam stanąć mają.

— P. *Thiers* jedzie wkrótce do *Anglii*, ale tylko 10 dni zabawi.

— Prefekt *Dolney-Loiry*, P. Maurycy *Duval*, z *Nantes* tu przybył. Niespodziewana ta podróż

)3(

ma związek z rozruchami, nie dawno przez Szuanów w zachodnich prowincyach wznieconemi.

W orszaku Królowey *Donny Maryi*, znayduje się Margrabia *Rezende* z wielą oficerami portugalskiemi. P. *Almeida*, Margrabia *Rochepitre* i wielu innych urzędników domu młodey Królowey, już 24go wyjechali do *Havru*, dla przygotowania tam kwatery.

— Jeszcze nie przestają nadchodzić z departamentow protestacye przeciw warowniom paryzkim.

— W zbrojowni tulońskiey znaczny ruch widać: gotuje się wyprawa 3,000 ludzi do *Algieru*, którzy mają wysiąśdź w *Bugii*.

— W *Bologna* i okolicach położone posiadłości małżonki Następcy Szwedzkiego, z domu Xiężniczki *Leuchtenbergskiey*, kupione zostały przez P. *Ferrari*, szlachcica genueńskiego.

— W stolicy królestwa *Beninskiego*, w *Afryce*, z woli tamteyszego Władzcy, założona została szkoła wzajemnego uczenia, pod przewodnictwem młodego Francuza, nazwiskiem *Epinal*.

— *Dnia 29* —

Nim Król zawczora rano zamek *Bizy* opuścił, odbył pierwiey, mając w towarzystwie swojém, Xiążąt *Nemours* i *Joinville*, Marszałka *Gérard* i Ministra morskiego, przegląd 3ch do 4ch tysięcy gwardyy narodowych z mieysc okolicznych. Do *Evreux*, gdzie drugi nocleg był naznaczony, przybył N. P. o pół do 4tey i wjeżdżał konno. Natychmiast potym zajął się przeglądem 10,000 gwardyy narodowych, niektóre z nich o 10 i 12 mil francuzkich przybyły. Potym przedstawiały się różne władze: przednieysi urzędnicy na obiad zaproszeni byli. O godzinie 9tey udarował Król bytnością swoją bal, i zabawił do pół do 11tey. Obadway Xiążęta byli uczęstnikami tańców. Z nastaniem zmroku miasto oświecono.

— W. Strażnik Pieczęci z podróży do wód *Mont-d'Or* tu powrócił.

— P. *Dupin*, starszy, jezdzi teraz w departamencie *Nièvre*, i nayokazaley wszędzie przez urzędy i gwardyą narodową jest przyymowany.

— Komitet towarzystwa obrony patryotycznego druku wybrał na Prezesa Margrabiego *Voyer-d'Argenson*, a PP. *Audry-de-Puyraveau* i *Cavaignac* na Vice-Prezydentów. P. *Raspail* zawsze jeszcze zostaje w więzieniu. Ofiarowaney za nim porękí nie przyjęto. Poczém towarzystwo wyznaczyło kommissyą z PP. *Voyer-d'Argenson*, *Dupont-de-l'Eure*, *Beauséjour*, *Marchais*, *Fenet*, *Boussi*, i adwokatów *Dupont* i *Cremieux*, dla zapozwania kommissarza policyynego *Lenoir* do sądu, o samowolne uwięzienie P. *Raspail*.

— Zawczorayszey nocy z koszar tuteyszych *Popincourt* skradziono 20,000 kapsuł perkussyynych i 5 do 6000 kul karabinowych. Wyznaczone jest śledztwo.

— Xdz. *Carron*, Biskup dyecezyi *Mans*, 27 t. m. umarł.

— Podług listu pewnego oficera polskiego z *Lisbony*, *Romarino* nie został przyjęty do służby *Don Pedra*. Nim on przybył, Rejencya Portugalska otrzymała notę, oznaymującą, że *Romarino* francuzkim republikanom przyrzekł, w *Portugalii* rewolucyą wzniecić.

— *Dnia 30* —

Król zawczora z *Evreux* wyjechał i około pół do 6tey wieczorem do *Lisieux* przybył. Na granicy departamentu *Calvados* był spotkany przez Ministra Oświecenia (jako członka Izby Deputowanych z okręgu *Lisieux*), Prefekta i Jenerała dowodzącego w tey prowincyi, u bramy tryumfalney. Król wjeżdżał konno. Domy wszystkie prawie były przyozdobione wieńcami z kwiatów i chorągwiami tróykolorowemi. Potym odbył Król przegląd gwardyi narodowey, i wysiadł do pałacu podprefektury, przyymował władze, obiadował, i był obecnym na balu, danym w teatrze.

— Mówią dzisia rano o liście, pisanym przez jednego z towarzyszących Królowi do *Evreux*, a donoszącym o mającey nastąpić zmianie Ministrów. Marszałek *Gérard* ma bydź Prezesem Rady bez osobnego wydziału, Marszałek *Maison* Ministrem woyskowym, Hrabia *Molé* Ministrem stosunków zewnętrznych, P. *Berenger* Strażnikiem Wielkiey Pieczęci, P. *Odillon-Barrot* Ministrem spraw wewnętrznych, P. *Sappey* Ministrem handlu, i P. *Thiers* Ministrem Skarbu. P. *Barthe*, tudzież Prefekci Lyoński, *Lillski* i *Roueński* dostoyność Parów otrzymać mają.

— Królowa *Donna Marya*, d. 28, w towarzystwie matki swey i Hrabiego *Sampayo* do *Havru* przybyła.

— P. *Thiers* jeszcze jest w stolicy, i aż pojutrze podobno wyjedzie.

— *Messager* odwołuje swą wiadomość, o wyjezdzie kommissyi algierskiey 24go z *Tulonu* i dodaje, że ona oczekuje na 2ch swoich członków, którzy jeszcze 25go nie przybyli. (*A. P. S. Z.*)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Pisano z Berlina pod dniem 24 lipca: „Pięćdziesiąty powrót dnia, w którym w roku 1783, *Krysztof Wilhelm Hufeland*, w *Getyndze*, otrzymał godność doktora, z którym kończy się dziś pół wieku naybłogosławieńszego działania, został dziś obchodzony nayświetnieyszym, stosownym do zasług wielkiego męża sposobem. Już przed kilku miesiącami, lekarze tuteysi, pod kierunkiem Komitetu umyślnie na ten cel utworzonego, zatrudniali się przygotowaniami do téy uczty, i nie tylko wszystkich lekarzy Państwa Pruskiego, których większa część jest uczniami *Hufelanda*, lecz i lekarzy zagranicznych, uwiadomili o téy uroczystości. Uczta w sali *Jagorskiéy*, zgromadziła o godzinie 3ciey wielką liczbę będących w stolicy czcicielów *Hufelanda*, do główney uroczystości dnia tego. Przy uczcie, Radca tayny *Stägemann*, wniósł toast za zdrowie Jego Królewskiéy Mości, który został przez obecnych z zapałem powtórzony. Zgromadzenie zostało przez jednego z członków wspomnionego Komitetu, bliżéy uwiadomione, o następnych dowodach żywego uczęstnictwa, którém szanowny Jubilat w tym dniu cieszył się. 1) Król Imć, udzielił Radcy Stanu *Hufeland*, order czerwonego orła pierwszéy klassy w nagrodę jego zasług. 2) Na pamiątkę dnia dzisieyszego został na koszt wszyskich lekarzy Państwa Pruskiego, wybity złoty medal. 3) Fakultet medyczny uniwersytetu Getyngeńskiego, wznowił dyplom lekarski, który dziś został Jubilatowi podany. 4) Miasto *Langensalz*, w którém się solenizent urodził dnia 12 sierpnia 1762 r., przesłało na pamiątkę tego uroczystego dnia, sztucznie na pargaminie wypisany dyplom prawa obywatelstwa. 5) Utworzone przez *Hufelanda* w roku 1810, towarzystwo medyczno-chirurgiczne, przesłało dziś solenizantowi historyczny opis istnienia i czynności tego instytutu, wraz ze stosowném powinszowaniem. 6) Uniwersytet Królewiecki, przesłał drukowane pismo winszujące. 7) Podobnéż od Fakultatu medycznego w *Greyfswald*. 8) Podobnéż od uniwersytetu w *Jena*. 9) Akademia Leopoldyńskich badaczów natury w *Wrocławiu*, przesłała solenizantowi, jako swemu członkowi, powinszowanie wraz z rozprawą, względem naturalnego podziału roślin laurowych, w któréy nowemu gatunkowi, na cześć laurem uwieńczonego starca, dano nazwisko *Hufelandia*. 10) PP. Aptekarze tutéyszéy stolicy, ofiarowali 18 calów wysoki srebrny puhar, którego korpus tworzy stojącą figurę *Eskulapa*, z stosownym łacińskim napisem. 11) Lekarze miasta *Warszawy* ofiarowali mu, gustownie zrobioną srebną wazę, wraz z pu-

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 1 o 3 wieczor.	27 cal. 9,6 lin.	+ 18 stopni.	Wschodni.	Pogoda.
	d. 2 — — —	27 — 10,1 —	+ $18\frac{1}{2}$ — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 3 — — —	27 — 10,0 —	+ $17\frac{1}{2}$ — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 4 o godz. $5\frac{1}{2}$ rano.	27 — 9,5 —	+ $7\frac{1}{4}$ — —	Wschodni.	Pogoda.

harem. 12) *Société Royale de médecine* w *Bordeaux* mianowało Pana *Hufelanda*, swym członkiem, przesyłając dyplom. 13) Dedykowano przy téy okoliczności Jubilatowi różne naukowe dzieła i rozprawy. 14) PP. *Hedenus* w *Dreznie*, D' *Oleire* w *Nenndorf*, *Pittschaft* w *Frankforcie* i inni bezimienni przesłali wiersze w języku Niemieckim i Łacińskim. 15) Nakoniec, towarzystwa medyczne i osoby prywatne, przysłali liczne pisma winszujące. (*Gaz. War.*)

PRZYPOMNIENIA PODRÓŻUJĄCEGO.

Pierwsza tragedya, po rewolucyi, w Grecyi wystawiona.

Zima nie sprzyjała już rozbojom na morzu; Grecy używali w swoich rodzinach owocu trudow, w lepszey porze roku podjętych, kiedy w jedném z ich miast, naybardziey kwitnących, w Syra, rozszedł się rozgłos, iż tragedya wystawiona będzie. Autorem sztuki był młody kupiec ze Smyrny: wybrał jey przedmiot z historyi, ostatnich wypadkow wojennych; wystawując czyny i śmierć sławnego *Karaiskaki*. Każdemu są znajome dzieła tego bohatyra, który, zniosłszy woysko Drama-Al-Baszy, dawał tak długi i tak waleczny odpor Reszidowi-Baszy, aż nakoniec utracił życie w bitwie pod Atenami, którą lord *Cochrane* i jenerał *Church*, wydać, tak niebacznie go nakłonili. Poeta ograniczył się wyłożeniem tey historyi wierszami arcy nadętemi.

Po dokonaniu tego arcy-dzieła, zatrudniano się trzema rzeczami niezbędnemi przy każdey reprezentacyi teatralney: mieyscem, aktorami i widzami. Budy z drzewa i gliny, klecone naprędce, które składały nowe miasto, nie przydały się na budowę teatru; musiano zatem urządzić go w magazynie zbożowym, którego właściciel drugie piętro zaymował. Eleganci krajowi główne wykonywali role, a pewna liczba palikarów najęła się na komparsow; wystawiali oni woysko za życia bohatera, a po jego śmierci składali orszak pogrzebowy. Co się tycze widzów, zaymowano się tylko nimi pod względem ustanowienia ceny za weyście i mieysca, taka była pewność, że się niezawodnie przystawią.

Gdy tak rzeczy zostały rozporządzone, naznaczony dzień widowiska, rozstawieni strażnicy i poborcy, każdy mógł się zajawić. Przednieyszych, którzy rey wodzili, wprowadzono naprzód; zajęli oni mieysce na ławie nayblizszey sceny, pod mgłą dymu od licznie gorejących łojowych świeczek, tak, iż mogli rozmawiać z aktorami. Ławki pozostałe opanowała tłuszcza; i jedno tylko mieysce było wolne, gdzie się ukazywał stół drewniany, okryty szklanicami, butelkami z wódką, cytrynami i rumem, a nad to jeszcze fajkami dla użycia miłośników: była to szynkownia urzędowa, na zysk artystów. Sceny nie zakrywała zasłona, lecz aktorowie mogli się chować za parawanami, wystawującemi kulisy. Ze zręczności tey wszelakoż wtenczas dopiero korzystali tylko, kiedy się reprezentacya miała rozpocząć. Aż do tego czasu, przechadzali się oni rozmawiając pomiędzy sobą, albo się głośno odzywając do przyjacioł, spostrzeżonych na parterze. Niedostrzegłem bynaymniey, ażeby widzowie wrażali w nich tę bojaźń i to uszanowanie, którem u nas naybiegleyszych aktorów przenikają. Daley od tego, sprawowali oni w teatrze urząd policyyny, wyznaczali mieysca i grozili wyprawieniem za drzwi uporczywych. Mniemałbym, iż nie przypuszczali nawet sobie tego wyobrażenia do głowy, ażeby sztuka, lub też sposób jey odegrania, mogły się niepodobać widzom. Nakoniec rozpoczęli; i jeżeli przypomnienia moje są wierne, pierwsza scena była rozmową miłośną, którą Karaiskaki prowadził z młodą Turczynką, swoją kochanką, nieodstępującą go nigdy. Samego bohatera udawał autor tragedyi; rolę zaś młodey dziewczyny wystawiał jakiś chłopiec. Te miłośne oświadczenia przerwały gwałtowne razy siekiery, które się rozległy po sali: był to właściciel domu, którego nie chciano wpuścić bez opłaty, wyrąbujący dziurę z wyższego piętra, skądby się ze swoją familią mógł przypatrywać widowisku, które się znowu rozpoczęło, jak tylko tę operacyą zakończył; ale przybywający lord *Prudock* przerwał je nanowo. Syn agenta angielskiego, który w tey chwili deklamował swoję rolę zszedł ze sceny, wypędził przednieyszych widzów z mieysc, pierwey przez nich zajętych, ofiarując je nowo przybyłym gościom, i po dokonaniu tego czynu grzeczności, powrócił znowu do swojey roli. Odtąd sztuka postępowała bez usterkow. Karaiskaki dopełniał wciąż walecznych czynów, bardzo przyzwoicie został zabity, polecił oyczyznę bogom i swoim żołnierzom, i poszedł sobie wypocząć po nader pięknej mowie, kiedy się czuła jego matka odezwała ze swego mieysca: *Ale ty wrzeszczysz, jak parsiuk, a zapominasz na to, że masz słabe piersi; zachorujesz potém jeszcze.* Bohater podziękował swojey matce za troskliwość, kończył rozpoczęte umieranie wraz z przemową, wreszcie go pogrzebiono i sztuka się zakończyła.

Ale któż wypowié liczbę i zawziętą zapalczywość oklasków, które wnet nastąpiły: kto wymieni liczbę szklanek ponczu: kłęby dymu tytuniowego i łzy rozczulenia. Pytano się o autora i uwieńczono go na scenie.

W kilka miesięcy potém znaydowałem się w porcie Smirneńskim: spostrzegłem przemykającego około muru młodzieńca, odzianego skromnie; minę miał pokorną a wzrok roztargniony. Nie bez trudności nareszcie rozpoznać mogłem, że to był Karaiskaki. Wstał on z martwych, w postaci uczciwego handlarza figami i rodzenkami. Opłacał regularnie *carrath*, i zrozumiałem zaraz, chociaż mi tego nie mówił, iż wbrew zwyczajowi poetów, nie ofiarował exemplarza swojey tragedyi baszy mieyscowemu. (*Europe Littéraire.*)

O g ł o s z e n i a.

1 Od Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Dla wypełnienia przełożenia P. Wojennego Gubernatora pod 25 zeszłego augusta z N. 1760, dla odbycia w Wileńskiey Izbie Skarbowey nanowo targów, na oddanie w trzyletnią arendowną dzierżawę, mieskich czynszowych poborow gnojowego, łokciowego i karbonowego, naznaczony termin dnia 25go teraźnieyszego septembra. O czém ogłasza się życzącym bydź uczestnikami takowych targow. Dnia 1 septembra 1833 roku. Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Wincenty Szarski. (1047)

1 *W Grodzieńskiey Dworzańskiey Opiece po wysłuchaniu raportu opiekunów małoletnich dzieci ostabionego na umyśle Sztabskapitana Iwanowa, o przedaży rzeczy podległych zepsuciu, równie jak i oddanych temuż Iwanowemu w zastaw, dla zabezpieczenia pożyczonych pieniędzy; ponieważ nieznaleziono między papierami tego Iwanowa, do kogoby te rzeczy należeć miały, i nikt po nie nie przybył; a zatém postanowiono ogłosić za pośrednictwem Gazety Kuryera Litewskiego, iżby mający prawo własności, oddanych na zastaw rzeczy, przybyli do tey Opieki, naydaley dnia 1 mca grudnia teraźnieyszego 1833 roku, z prawnemi dowodami o rzeczywistości zastawy pomienionych rzeczy; jeżeli zaś na pomieniony termin nikt nie przybędzie, tedy pomienione rzeczy wraz z własnemi tego Iwanowa, będą przedane z publi-*

cznego targu. Przy tém oraz przyłącza się rejestr takowych zastawnych rzeczy.

W obowiązku Naczelnika Dworzaństwa Grodzieński Powiatowy Sędzia i Kawaler Bogatko.

Za Protokulistę Panasewicz.

Rejestr zastawionych rzeczy u osłabionego na umyśle Sztabs-Kapitana Iwanowa.

Stołowa łyżka 1, sitko 1, herbatnych łyżeczek 3, stołowych łyżek 4, herbatnych łyżek 2, sitko 1, imbryk srebrny wewnątrz wyzłocony 1, brassoletki z zamkami złote 2 wagi 16 dukatow, licząc każdy dukat po 15 złotych, imbryk do kawy srebrny wagi 2 funty, 5 łotow 1, imbryk srebrny wagi 1 funta 6 łotow 1, cukiernica wagi 1½ funta 1½ łota 1, Koszyk srebrny wagi 2 funty i pół łota 1, łyżka do rozlewania srebrna wagi 21 łotow 1, puhar srebrny wagi 10 funtow i 4 łóty 1, srebrne łyżki 2 razem wagi 12 łótow 2, herbatnych srebrnych łyżeczek 2 wagi łotow 2.

Zgodno: za Protokulistę Panasewicz. (1046)

---

1 *Od Bobruyskiey mieskiey Policyi ogłasza się, iż wzięta w mieście Bobruysku za nieokazanie na pismie świadectwa kobieta Anna, córka Jana, wieku lat 22, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy czystey, okrągławey, oczu karych, włosy na głowie i brwiach światłoruse, nos i gęba mierne, podbrodek okrągławy, mówi czysto po rusku, szczególnych znakow nie ma, która powiadała, że jest Mohylewskiey gubernii i powiatu, ze wsi Porzecza, obywatela Ciechanowieckiego, o którey czyniona była wiadomość 27 mca julii przez pośrednictwo Białorusko-Mohylewskiego Ziemskiego Sądu, i podług niey za odebraniem uwiadomienia 19 lipca za N. 4,325 nastałego, powiadanie to jey rzeczywiście niepotwierdziło się, a nawet w tym powiecie ani obywatela Ciechanowieckiego, ani wsi Porzecza nieokazało się, o rzeczywistém zaś należeniu jey Iwanowey do włościan tey wsi rzeczonego Ciechanowieckiego na powtórném zeznaniu 31 julii w tey Policyi potwierdziła się, 1833 roku sierpnia 4 d.*

Za Horodniczego Sztabs-Kapitan Mihanowski.

Pismowodźca Osowski. (1044)

---

2. Kommissoryatski Departament Ministeryum Wojennego wzywa życzących podjąć się w ciągu jednego roku przewózki z Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo Skarbowych rzeczy i medykamentów na terminowych podwodach, w Rossyi i za granicę i osobno na jednokonnych, za granicę; życzący podjąć się tego podradu, mogą przybydź do Departamentu z pewnemi załogami i innemi prawnemi świadectwami, stosownie do NAYWYŻEY zatwierdzoney 17go października 1830 roku ustawy o podradach, na przeznaczone terminy: dla targu 6go następującego października, i we trzy dni dla przetargu pod czas sessyi; kondycye zaś na tę przewózkę mogą widzieć i przed wyrażonemi wyżey terminami. Oryginał podpisał:

Jenerał Krygs-Kommisarz, Jenerał-Adjutant Szipow.

Stwierdził: Naczelnik Oddziału Terjajew.

Zgodno: Naczelnik Oddziału Terjajew.

Z oryginałem czytał Naczelnik Stołu Mielnicki. (1049)

---

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż, dostawiony do Mińska, przy kommunikacyi St. Petersburskiego Gubernialnego Rządu, człowiek Piotr Sinkiewicz, który powiadał naprzód, że jest rodakiem Mińskiey Gubernii, potém zaś, że mieysca urodzenia i rodziców swoich niepamięta; rezolucyą tego Rządu, osnowaną na Ukazie Rządzącego Senatu 18 kwietnia teraźnieyszego roku, przeznaczony do oddania w sołdaty, i że o dostawieniu go do Mińskiego Gubernialnego Rekrutskiego Urzędu, dla przyjęcia do woyskowey służby, przedpisano pospołu z ninieyszém Mińskiey Uprawie Policyi, ażeby ten, do kogo rzeczony Sinkiewicz okaże się należącym, domagał się o niego (jeśli zechce) przepisanym w pomienionym Ukazie porządkiem, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny 5½ wierszkow, twarzy okrągłey, czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno-rusych, a na wąsach i brodzie rusych, wieku lat 34. Sierpnia 18 dnia 1833 roku.

Sowietnik Warawkin.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1019)

---

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w Królestwie Polskiém, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Jan Wasilewicz, który powiadał naprzód, że jest rodakiem Mińskiey Gubernii, Wileyskiego powiatu, miasteczka Krasnego, z wolnych rolników, potém zaś, że nazwiska, mieysca urodzenia i swoich rodziców niepamięta. Na osnowie Naywyżey zatwierdzoney Opinii Rady Państwa 22 marca 1828 roku, za kłamliwe powiadania, oddany pod sąd Mińskiego Powiatowego Sądu, i z powodu tego Sądu, pomieniony aresztant liczy się w zostających w Mińskim ostrogu pod strażą, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny 4½ wierszkow, twarzy okrągłey, czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemno-rusych, wąsy i broda wysiadają, wieku lat 20. Sierpnia 12 dnia 1833 roku. Sowietnik Warawkin.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1008)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 4 Września.

Cenzor Leon Borowski.